

Strona znajduje się w archiwum.



DZIAŁANIA „ZIELONA STRZAŁKA” W GORZOWIE

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Gorzowie Wlkp. już po raz kolejny sprawdzali, czy gorzowscy kierowcy stosują się do zielonej strzałki sygnalizatora. Wielu z nich wciąż zapomina o obowiązku wcześniejszego zatrzymania pojazdu, zanim wjadą na skrzyżowanie. W trosce o pieszych, konieczna jest reakcja policjantów, aby uniknąć zdarzeń z udziałem właśnie tej grupy uczestników ruchu drogowego.

Wciąż wielu kierowców traktuje zieloną strzałkę sygnalizatora, jako możliwość swobodnego kontynuowania jazdy. Tymczasem, sygnał ten oznacza warunkowe pozwolenie na wjazd za sygnalizator. Konieczne jest ustąpienie pierwszeństwa wszystkim innym uczestnikom ruchu. Zielona strzałka to przede wszystkim największe zagrożenie dla pieszych, którzy w tym czasie mają światło zielone, bezwarunkowo zezwalające im na przejście przez jezdnię. Jeśli w takim momencie kierujący zignoruje konieczność zatrzymania się przed strzałką, konsekwencje bardzo łatwo sobie wyobrazić. Zatrzymanie się konieczne jest również dlatego, że osoby te mogą być zastąpione przez inne pojazdy np. te stojące obok, na pasie ruchu na wprost lub w lewo. Kontynuacja jazdy możliwa jest dopiero wówczas, gdy kierowca upewni się, że jego manewr nie stworzy zagrożenia dla innych uczestników ruchu, po wcześniejszym zatrzymaniu.

Wielu kierowców, którzy zostają w takich sytuacjach zatrzymywani do kontroli nie zdaje sobie sprawy jakie zagrożenie niesie ich jazda. Policjantom tłumaczą, że nie było konieczności hamowania i że widzieli innych uczestników ruchu drogowego na całym skrzyżowaniu, kontrolując sytuację. Ale nie tylko piesi są narażeni w przypadku łamania tego przepisu. To także zagrożenie dla innych pojazdów, którzy wjeżdżają przepisowo z innej strony skrzyżowania na zielonym świetle. Dochodzi wówczas do kolizji czołowo - bocznych. Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Gorzowie Wlkp. sprawdzali zachowania kierowców. Wielu z nich, jadąc Aleją 11 listopada przed skrzyżowaniem w ul. Jancarza nie zatrzymywało się przy zielonej strzałce, kiedy na sygnalizatorze było światło czerwone. Niektórzy nie próbowali nawet zwalniać. Podobne sytuacje miały miejsce na skrzyżowaniach Czereśniowej z Piłsudskiego, Estkowskiego z Al. Konstytucji czy Grobli z Zieloną. Działania policjantów potrwały do wieczora, ale już do południa konieczne było wystawienie kilkunastu stuzłotowych mandatów. W ubiegłym roku na przejściu dla pieszych doszło do 24 wypadków, w których życie straciło dwóch pieszych, a 26 zostało rannych. Doszło również do 31 potrąceń.

W przedstawionym problemie mowa o sygnalizatorze S-2, który w przepisach szczegółowych jest definiowany w następujący sposób:

4.2.2. Sygnał dopuszczający skręcanie w kierunku wskazanym strzałką. Oprócz sygnałów ogólnych oraz kierunkowych na skrzyżowaniu stosuje się sygnał dopuszczający skręcanie w kierunku wskazanym strzałką, w postaci sygnału czerwonego ogólnego i zielonej strzałki skierowanej w lewo lub w prawo, nadawany przez sygnalizator S-2. Sygnał ten zezwala na ruch w najbliższą drogę na skrzyżowaniu w kierunku wskazanym strzałką, po zatrzymaniu się przed sygnalizatorem. Sygnał dopuszczający skręcanie w kierunku wskazanym strzałką może być nadawany jednokrotnie lub wielokrotnie podczas nadawania sygnału czerwonego, przy czym nie dopuszcza się nadawania go w trakcie nadawania sygnału żółtego. Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków

technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (Dz. U. Nr 220, poz. 2181).

(KWP w Gorzowie Wlkp. / ms)

